

Puryzna Roman kl. I.b. - 29/XII-1942

11 F Wspomnienia z Rosji. Z 10380

W Sobogniu już wywiezli rodzinę podni-  
ków. Casy nas kwazyły wieści że i na nas  
„przemieszczają” przyjdzie kolej. I w nocy z  
12 na 13 kwietnia zabrali i nas. Podjechali  
samochód i wyzawiali nas na stację,  
na której staliśmy dwa dni. Potem przeje-  
chaliśmy do Bawonowicz. Tam przebie-  
wali nas owa gondwa koleji szerokotorowej.  
Jechalismy dwa tygodnie po których  
dojechalismy do Kholmieńska. Tam rozwie-  
żli nas samochodami na miejsce, oby-  
żu. Najgorszą karą za nie chodzenie na  
robotę było zostanie na stacji, to jest  
mieszkanie o kilkanaście kilometrów od  
kolejnicy. Mieszkały tam dwie polskie  
rodziny. Pani S. z córką i matką i pani  
J. z córką i trzema synami.

Pewnego pięknego, mroźnego dnia obydwie  
z córką pani J. wybrały się po „kiriaki”  
które o parę kilometrów od stacji  
Po drodze ztapat ich „buran” i zamarały  
a znaleźli ich w parę tygodni potem

10380

II